ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA
VOL. XXXIX, 5 SECTIO H 2005

Zakład Polityki Społecznej, Gospodarczej i Przestrzennej
Instytut Teorii Rozwoju Społeczno-Ekonomicznego
Wydział Ekonomiczny UMCS

MAREK TKACZUK

Rola działań pozarządowych w kreowaniu polskiej polityki społecznej

The role of non-governmental activity in creating social policy in Poland

WPROWADZENIE

Analiza funkcjonowania polskiej polityki społecznej w okresie transformacji ustrojowej wymaga uwzględnienia uwarunkowań historycznych. Społeczeństwo bardzo łatwo przyzwyczaja się do swobód obywatelskich i bezpieczeństwa socjalnego i trudno mu zrozumieć i zaaprobować ograniczenia w tym względzie.

Taka sytuacja wystąpiła w Polsce lat 90. XX wieku, gdy ludność pozbawiano kolejnych zdobyczy społecznych stworzonych bądź tylko obiecanych w poprzednim ustroju (nawet jeśli wiele z nich uległo swoistej erozji przed końcem tej epoki).

Przyczynami tego typu przeobrażeń w praktyce polskiej polityki społecznej były:

- względy ideologiczno-doktrynalne,
- sytuacja finansów publicznych,
- decentralizacja państwa.

Nakładały się one na ówczesne tendencje w gospodarce (recesja, bezrobocie, prywatyzacja) i procesy społeczno-demograficzne (wyże i niże demograficzne, ubożenie społeczeństwa, starzenie populacji, pogarszanie stanu zdrowia czy faktycznego poziomu wykształcenia). W wypadku tych ostatnich można było zaobserwować zwrotne oddziaływanie zarówno na wskazane przyczyny, jak i na tendencje gospodarcze.

W stosunku do poszczególnych dziedzin polityki społecznej wyzwoliło to odmienne metody działań i skutki:

- komercjalizację (np. kultury),
- przekazywanie kompetencji samorządom terytorialnym, często bez należytego wsparcia finansowego (np. oświata, pomoc społeczna),
- marginalizację znaczenia (w odniesieniu do patologii społecznych),
- częste zmiany przepisów prawnych, komplikujące praktykę, ograniczające uprawnienia czy wręcz prowokujące do obchodzenia prawa (fikcyjne rozwody),
- zachęcanie bądź przymuszanie do ubezpieczania,
- odwoływanie się do „zasłony niewiedzy" (edukacja),
- tworzenie nowych państwowych podmiotów (NFZ) lub wspomaganie finansowe istniejących (ZUS),
- mnożenie szczegółowych instrumentów w warunkach ograniczonej skuteczności czy możliwości wykorzystywania (pomoc społeczna, mieszkalnictwo),
- reformowanie (często nieudolne i wielokrotne) w odniesieniu do ochrony zdrowia, pomocy społecznej, rehabilitacji niepełnosprawnych, ubezpieczeń społecznych czy edukacji.

W wypadku każdej z tych metod coraz bardziej powszechna staje się tendencja do ograniczania roli centrum, zawężania zakresu zabezpieczenia społecznego i odwoływania do wzorców zapobiegliwości społecznej (ubezpieczenia, oszczędzanie, inwestowanie w siebie).

Niewydolny system niekiedy sam również staje się źródłem nowych zjawisk i problemów społecznych, takich jak:
- utrudniony dostęp do usług społecznych,
- niska jakość usług i zróżnicowanie terytorialne tej jakości,
- ułatwianie korupcji i poszerzanie jej skali,
- tworzenie warunków do nadużyć,
- bezduszność, egoizm, demoralizacja urzędników i kadry,
- pogarszanie stanu zdrowia społeczeństwa,
- poszerzanie skali i głębokości dotychczasowych kwestii społecznych (ubóstwo, bezrobocie),
- zadłużanie i zagrożenie bankructwem placówek polityki społecznej,
- ograniczanie zatrudnienia (szkolnictwo),
- ucieczka za granicę pracowników (ochrona zdrowia),

i wymaga coraz silniejszego wsparcia ze strony instytucji niepaństwowych, a także zachowań solidarnościowych i samopomocowych społeczeństwa.

POJĘCIE I FUNKCJE ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

Aktywność społeczeństwa przybiera zróżnicowane formy organizacyjne bądź jest sumą odruchów serca i indywidualnych postaw wobec sytuacji bliźniego jako objaw wrażliwości społecznej. Bogactwo form organizacyjnych ma swoje od-

zwierciedlenie w wielości określeń definicyjnych, rzutuje również na trudności diagnostyki i typizacji ze względu na ewentualne podobieństwa.

Spośród pojęć używanych dla wskazania na specyfikę działających organizacji społecznych należy wymienić następujące określenia[1]:

- Organizacje pozarządowe, jako niezależne od administracji publicznej;
- Organizacje *non-profit*, ponieważ nie działają z chęci zysku;
- Organizacje woluntarystyczne (ochotnicze), gdyż w wielu wypadkach opierają swą działalność na pracy ochotników;
- Organizacje obywatelskie, z uwagi na chęć rozwiązywania problemów społecznych, jako przejaw zachowań obywatelskich;
- Trzeci sektor dla podkreślenia, że instytucje te wypełniają lukę między państwem a rynkiem i charakteryzują się wyraźnie odmiennym stylem działania w porównaniu z administracją (sektor I) i prywatną przedsiębiorczością (sektor II);
- NGO jako skrót od angielskiego określenia *non-goverment organization* (organizacja pozarządowa);
- Instytucje pożytku publicznego jako formy działań prospołecznych korzystające ze specjalnych przywilejów pod warunkiem, że[2]:
  - prowadzą działalność na rzecz ogółu społeczności lub określonej grupy, wyodrębnionej ze względu na szczególnie trudną sytuację życiową lub materialną;
  - nie prowadzą działalności gospodarczej albo prowadzą ją w rozmiarach służących realizacji celów statutowych;
  - cały dochód przeznaczają na działalność pożytku publicznego;
  - posiadają statutowy kolegialny organ kontroli lub nadzoru, odrębny od organu zarządzającego i nie podległy mu w zakresie wykonywania kontroli wewnętrznej lub nadzoru;
  - posiadają statut, w którym przewidziane są ograniczenia dotyczące wykorzystywania majątku organizacji oraz dokonywania zakupów od podmiotów związanych z członkami organizacji;
  - zostały wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego;
  - sporządzają roczne sprawozdanie merytoryczne ze swojej działalności oraz podają je do publicznej wiadomości;
  - sporządzają i ogłaszają roczne sprawozdanie finansowe także wówczas, gdy obowiązek jego sporządzenia oraz ogłoszenia nie wynika z przepisów o rachunkowości;
  - przekazują wyżej wymienione sprawozdania ministrowi właściwemu do spraw zabezpieczenia społecznego.

---

[1] http://www.mps.gov.pl/_organizacje.php?dzial=582&poddzial=584&dokument=666

[2] E. Leś, *Ustawa o pożytku publicznym i wolontariacie*, „Polityka Społeczna" 2003, nr 7, s. 1-5.

Uzyskanie statusu organizacji pożytku publicznego pozwala na[3]:
- użytkowanie nieruchomości na preferencyjnych warunkach;
- prawo do otrzymywania 1% podatku dochodowego od osób fizycznych;
- zwolnienie od: podatku dochodowego od osób prawnych, podatku od nieruchomości, opłat od czynności cywilnoprawnych (np. umów), opłat skarbowych i sądowych w odniesieniu do prowadzonej działalności pożytku publicznego;
- możliwość nieodpłatnego informowania o prowadzonej działalności przez jednostki publicznej radiofonii i telewizji,
- korzystanie z pracy poborowych skierowanych do odbycia służby zastępczej.

Tradycje powoływania stowarzyszeń obywatelskich w Polsce są wielowiekowe. Już w XIII wieku pojawiły się pierwsze średniowieczne bractwa, a nieco później - fundacje Uniwersytetu Jagiellońskiego. Bardziej współczesne formy organizacji społecznych powstają od XIX wieku w odpowiedzi na potrzebę innowacyjnych rozwiązań kształtujących polską kulturę i edukację. Okresem poważnego zagrożenia dla idei samoorganizacji społecznej stały się lata Polski Ludowej. Po roku 1945 znacjonalizowano wszystkie fundacje, w wielu ich pozarządowy charakter był fikcją, a stanowiska kierownicze obsadzano według klucza partyjnego. Pojawiły się jednak nowe inicjatywy korzystające ze swoistego parasola ochronnego Kościoła czy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Organizacje pozarządowe zaczęły się odradzać dopiero po roku 1989. Sprzyjały temu warunki wolności społecznej potwierdzone w Konstytucji RP z 1997 roku, która określiła gwarancje ustrojowe funkcjonowania sektora trzeciego[4] i tworzone reguły prawne:
- Ustawa o stowarzyszeniach[5]
- Ustawa o fundacjach[6]
- Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.[7]

Nauka o polityce społecznej stosunkowo późno zainteresowała się współczesnymi formami zorganizowanej aktywności prospołecznej. W piśmiennictwie brytyjskim i amerykańskim pojęcie sektor *non-profit* pojawiło się dopiero w latach 70. XX wieku i miało przede wszystkim promować nowe rozwiązania organizacyjne, z jednej strony, korzystające z dynamizmu i skuteczności przedsiębiorczości prywatnej, z drugiej zaś - wspierane altruizmem i zaangażowaniem funkcjonalnym dla instytucji niezależnych.

Niezwykłe bogactwo inicjatyw pojawiających się współcześnie stanowi istotną barierę diagnostyczną i utrudnia wszelkie działania typologiczne. Najczęściej wyodrębnia się 3 rodzaje organizacji *non-profit*:

---

[3] http://www.mps.gov.pl/_organizacje.php?dzial=1359&poddzial=1360&dokument=4390

[4] http://lubelskie.ngo.pl/labeo/app/cms/x/24353;jsessionid=15E75D816B46A32F0DC987D482002894#cotongo

[5] Dz. U. 2001 r. Nr 79 poz. 855 - tekst jednolity.

[6] Dz. U. 1991 r. Nr 46 poz. 203 - tekst jednolity.

[7] Dz.U. 2003 nr 96 poz. 873, z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 116 poz.1203.

- Organizacje użyteczności społecznej działające na rzecz dobra wspólnego
- Organizacje zaspokajające potrzeby własnych członków
- Organizacje użyteczności wzajemnej, służące interesom zrzeszonym i stosujące nacisk jako główny instrument realizacji celów statutowych.

Zwraca się również uwagę na istotne funkcje przezeń realizowane[8]:
- Świadczenie usług społecznych
- Reprezentacja interesów wybranych zbiorowości
- Kształtowanie wspólnoty i demokratyzacji stosunków społecznych
- Łagodzenie konfliktów społecznych
- Promowanie ofiarności społecznej
- Gromadzenie funduszy na potrzeby społeczeństwa
- Aktywizowanie członków społeczeństwa
- Przeciwdziałanie dehumanizacji
- Pomoc w walce z bezduszną administracją
- Wspomaganie ofiar patologii społecznych.

Organizacje pozarządowe pozyskują środki finansowe na działalność statutową z następujących źródeł (na możliwości w tym zakresie wpływa forma organizacyjna i główny cel działania):
- Składki członkowskie (kwoty są symboliczne)
- Zbiórki publiczne (np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy)
- Dotacje udzielane przez samorząd i administrację państwową na działalność statutową
- Subwencje związane z konkretnymi zadaniami publicznymi do wykonania (np. subwencja oświatowa)
- Systemy grantowe (przyznawanie środków na podstawie konkursu projektów)
- Działalność gospodarcza
- Sponsoring
- Środki pomocowe (z funduszy KNOW HOW, MATRA, FUNDACJI ROCEFELERA, programów Unii Europejskiej).

Doświadczenia krajów wysoko rozwiniętych wskazują na potrzebę wspierania NGO, gdyż jeśli nie zostają wytworzone mechanizmy społeczeństwa obywatelskiego, którego są one istotnym elementem - demokracja umiera śmiercią naturalną albo przybiera karykaturalną postać.

W stosunku do organizacji rządowych sektor trzeci w Polsce wykazuje wiele zalet, niepozbawiony jest też poważnych słabości. Dużym atutem jest ich małe zbiurokratyzowanie, większa mobilność czy skuteczność działania. Tworzą je ludzie często z potrzeby serca, a nie nakazu administracyjnego, co z pewnością wpływa na motywacje do działania. Nie zawsze traktowane są jako autentyczny podmiot polityki społecznej, stąd potrzeba federalizacji jako wzmocnienia siły

---

[8] *Leksykon polityki społecznej*, Warszawa 2001, s. 104-105.

przetargowej. Lekceważenie organizacji społecznych wiąże się między innymi z ich słabym zapleczem technicznym czy ograniczonymi umiejętnościami zarządzania nimi. Czasami jednak pojawiają się inicjatywy obliczone na własne, partykularne interesy, na chęć ominięcia przepisów prawa i łatwe wzbogacenie się. Niedostateczna kontrola wewnętrzna i zewnętrzna może sprzyjać różnego rodzaju nieprawidłowościom i w konsekwencji negatywnym ocenom społecznym ich funkcjonowania, brakiem zaufania, podejrzeniami o prywatę.[9]

By pozyskać niezbędne fundusze, organizacje *non-profit* sięgają do różnorakich form działań, również promujących, takich jak:

- Współpraca z mediami
- Reklamy
- Starania o status instytucji pożytku publicznego
- Prezentacja w Internecie
- Udział w konkursach
- Kwestowanie itp.

Te, którym się nie powiedzie na tym polu, zmuszone są przynajmniej zawiesić swą działalność.

ORGANIZACJE SPOŁECZNE W POLSCE

Diagnoza funkcjonujących obecnie w Polsce organizacji pozarządowych w sferze społecznych potrzeb pozwala zauważyć[10], że ponad 90% z nich powstało po 1989 roku, zaś 1/3 ma mniej niż 3 lata. Dominującą formę prawną stanowią stowarzyszenia (około 75%), ewentualnie fundacje (około 20%). Najczęściej założycielami są osoby indywidualne (92% przypadków), niekiedy powoływane są one przez inne organizacje czy instytucje publiczne oraz partie polityczne. Połowa NGO ma siedzibę w byłych i obecnych miastach wojewódzkich. Największe ich zagęszczenie obserwujemy na Mazowszu (14,2 na 10 tysięcy mieszkańców), w samej Warszawie zlokalizowanych jest 15% aktywnych organizacji. Sektor trzeci jest najmniej rozwinięty w województwie opolskim (7,6 na 10 tysięcy mieszkańców). W województwie lubelskim wskaźnik ten kształtuje się na poziomie 9,6, ale w samym powiecie lubelskim jest on ponad dwukrotnie wyższy (20,8 - 740 organizacji). Aż 2/3 organizacji nie zatrudnia stałego, płatnego personelu, mimo to oferta zatrudnieniowa sięga 64 tysięcy etatów. Warunki płacowe nie kształtują się nazbyt korzystnie - średnia płaca (bez składek na ubezpieczenie społeczne) nie przekracza 1000 złotych. Coraz więcej organizacji prowadzi dzia-

[9] A. Niewiadomska, *Pomoc społeczna w polskim systemie zabezpieczenia społecznego*, [w:] *Wybrane problemy polityki społecznej*, red. Z. Pisz, Wrocław 1995, s. 172-173.

[10] Kondycja sektora organizacji pozarządowych w Polsce w 2004 roku. Stowarzyszenie Klon/Jawor 2004.

łalność gospodarczą (16%). W przychodach całego sektora trzeciego największy udział mają środki publiczne (samorządowe i rządowe) - stanowiły one 30% globalnych przychodów. Jakiekolwiek rezerwy finansowe ma niewiele ponad 20% organizacji. Wśród zarejestrowanych w kraju instytucji tylko około 58% prowadzi aktywne działania, rzadko w jednej specjalności. Pola ich działań prezentuje tabela 1. Analiza danych empirycznych umieszczonych w niej pozwala zauważyć szerokie spektrum podejmowanych działań, ale i wyraźną koncentrację na działalności sportowej, edukacyjnej i prozdrowotnej. Przyczynami zaprzestawania aktywności NGO są trudności w zdobyciu funduszy, wyczerpywanie motywacji działaczy, znacznie rzadziej natomiast (4-krotnie) - zrealizowanie założonych celów.

Tab. 1. Pola działań NGO w Polsce w 2002 roku
Spheres of NGO activities in Poland in 2002

Pole działań	Procent wskazań na jedno najważniejsze pole działań
Sport, rekreacja, turystyka, wypoczynek	35,0
Oświata, edukacja, wychowanie	12,2
Ochrona zdrowia, rehabilitacja, pomoc niepełnosprawnym	11,1
Sztuka, kultura, ochrona zabytków, tradycji	9,5
Pomoc społeczna, samopomoc, działalność charytatywna	4,3
Rozwój regionalny, rozwój lokalny	3,8
Ekologia, ochrona środowiska	2,6
Gospodarka, finanse, ubezpieczenia, rynek pracy, promocja	2,3
Reprezentacja interesów grup zawodowych	2,3
Hobby, rozwój zainteresowań	2,0
Współpraca międzynarodowa, integracja europejska	2,0
Problemy wsi, hodowla, uprawy	1,5
Komunikacja, transport, łączność	1,2
Religia, wyznanie	1,0
Prawa człowieka, ochrona mniejszości, równość szans	1,0
Nauka, technika, technologia	0,9
Budownictwo, mieszkalnictwo, problemy mieszkaniowe	0,8
Środki masowego przekazu, informacja	0,8
Bezpieczeństwo publiczne, ochrona mienia	0,8
Wspieranie innych organizacji pozarządowych i inicjatyw obywatelskich	0,3
Państwo, prawo, polityka	0,2
Inne	4,4

Źródło: opracowanie na podstawie badań przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor w 2002 roku.www.lubelskie.ngo.pl

Jako sektor trzeci organizacje pozarządowe, realizując swoje cele, wchodzą w relacje z sektorem pierwszym (administracją) i sektorem drugim (biznesem).

Jednym z przejawów relacji pierwszego rodzaju jest tzw. dialog obywatelski, polegający na wzajemnym przekazywaniu sobie opinii, informacji czy ustaleń dotyczących celów, instrumentów i strategii wdrażania polityki publicznej (należy go odróżnić od dialogu społecznego).

W Konstytucji RP zapisana jest zasada pomocniczości, stwierdzająca, że tego, co są w stanie zrealizować inicjatywy oddolne obywateli, nie powinny zastępować lub ograniczać struktury państwowe.[11] Niestety, z tworzeniem sprzyjających warunków dla NGO bywa różnie, świadomość ich zalet wśród urzędników jest ciągle słaba.

Innym przejawem relacji z sektorem pierwszym jest możliwość zlecania (i finansowania) „podmiotom uprawnionym" zadań z zakresu pomocy społecznej, obowiązek wspierania organizacji społecznych krzewiących trzeźwość i abstynencję, w ramach mecenatu państwa wspieranie finansowe zadań związanych z polityką kulturalną państwa, chroniących zdrowie przed następstwami używania tytoniu czy uczestnictwo NGO w realizacji zadań z zakresu przeciwdziałania narkomanii.

Wymusza to coraz częściej dostosowania formalne tych organizacji, zmierzające do sprostania wymogom i kryteriom narzucanym przez organy administracji poprzez[12]:

- Tworzenie programów i projektów
- Opracowywanie wniosków o fundusze
- Prowadzenie księgowości
- Publikację raportów
- Zatrudnianie wykwalifikowanych pracowników

Przykładem próby instytucjonalizowania relacji między władzą publiczną a sektorem trzecim jest powołanie Rady Działalności Pożytku Publicznego. Poza tym omawiane związki podlegają stałemu monitoringowi ze strony Stowarzyszenia Klon/Jawor, przybierającemu formy programów[13]:

- LUPA - na poziomie centralnym
- BAROMETR - na szczeblu lokalnym.

Dopiero od niedawna zaczyna się tworzyć kultura współpracy NGO z biznesem jako sektorem drugim. Organizacje społeczne uczą się, co mogą zaoferować biznesowi, a biznes poznaje role, jakie dla jego działalności mogą spełniać organizacje pozarządowe.

Badania w tym zakresie przeprowadzone w 2001 roku[14] ukazały, że 18% firm sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) przekazało darowizny na jakikolwiek cel. Im większe rozmiary firmy - tym chętniej je przekazują. Zrobiło to sześciokrotnie więcej firm największych (zatrudniających do 249 pracowni-

[11] Dz. U. z dnia 16 lipca 1997 r. Nr 78, poz. 483.

[12] A. Hryniewicka, *Formalizacja działań organizacji społecznych*, „Polityka Społeczna" 2004, nr 2, s. 8-9.

[13] http://portal.engo.pl/files/badania.ngo.pl/public/barometr/barometr.pdf, http://portal.engo.pl/files/badania.ngo.pl/public/lupa/lupa_raport.pdf

[14] Opinie przedsiębiorców MSP o systemie podatkowym. The Gallup Organization Poland, kwiecień 2001.

ków) niż firm najmniejszych (niezatrudniających pracowników). Zależność pomiędzy wielkością firmy a częstością występowania darowizn widoczna jest bardziej, gdy przesłanką oceny wielkości firmy jest jej dochód. Można również zauważyć, że darowizny stanowiły od 1% do 50% dochodu firm. Średnio firmy przekazywały 5,03% swojego zysku brutto. Wielkość darowizny nie była skorelowana z wielkością firmy mierzoną liczbą pracowników lub wysokością obrotu.

Spośród firm, które przekazują darowizny, prawie połowa (46%) odlicza je w całości od podatku. Ale również znaczący odsetek badanych podmiotów (37%) nie korzysta w tym względzie z przywilejów podatkowych. Im mniejsza firma – tym większy udział darowizn nieodliczanych od podatku. Wynika to jednak ze specyfiki przepisów podatkowych, które przewidują, że w niektórych formach opodatkowania darowizn nie odpisuje się od podatku. Najczęściej deklarowany cel darowizn – to wsparcie charytatywne. Firmy przekazywały darowizny średnio na 1,7 celów społecznych, przy tym im większa firma – tym występuje więcej celów wsparcia. Firmy największe przekazują swoje środki na średnio 2,42 rodzaje darowizn. Proporcje firm różnej wielkości wspierających określone cele są w przybliżeniu takie same dla każdego rodzaju wsparcia, z wyjątkiem darowizn na rzecz ochrony środowiska. Ten rodzaj wsparcia pojawia się wielokrotnie częściej w firmach największych.

SPOŁECZEŃSTWO JAKO PODMIOT POLITYKI SPOŁECZNEJ

Niemożność, niechęć państwa, a także brak dostatecznych środków finansowych na rozwiązywanie narastających problemów społecznych w przyspieszony sposób wymusza dojrzewanie społeczeństwa obywatelskiego, które nie tylko w trudnych sytuacjach potrafi się organizować, ale także staje się solidarne, bezinteresownie wspierając bliźniego, choć nie zawsze samo żyje w dobrobycie. Jednostka staje się wówczas istotnym podmiotem polityki społecznej, który znacznie szybciej od rozwiązań instytucjonalnych (i to zarówno państwowych, jak i społecznych) potrafi zidentyfikować i zareagować na problemy drugiego człowieka, a przez masowość takich zachowań nawet niewielka skala aktywności czy wsparcia przynosi zwielokrotnione efekty dla społeczeństwa. Szanse skanalizowania tego typu aktywności w organizacjach dawać mogą tworzone reguły prawne (np. wolontariat).[15]

Badania diagnostyczne typu omnibus przeprowadzone w 2004 roku starały się ukazać zaangażowanie społeczne Polaków w ich drodze do społeczeństwa obywatelskiego. Konkluzje z nich płynące prezentują się następująco[16]:

---

[15] Zob. *Grupowa aktywność społeczna Polaków w latach 1998-2004*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, luty 2004.

[16] Wolontariat, filantropia i 1% – raporty z badań 2004. Stowarzyszenie Klon/Jawor 2004.

- W roku 2004 18,3%, czyli ok. 5,4 mln dorosłych Polaków zadeklarowało, że w ciągu ostatniego roku poświęciło czas (nie pobierając za to wynagrodzenia) na rzecz organizacji pozarządowych, grup, związków lub ruchów społecznych i religijnych.

- Stale zwiększa się odsetek respondentów deklarujących, że w ostatnim roku poświęcili na pracę społeczną więcej niż 50 godzin - w 2004 roku grupa ta stanowiła niemal 30% wszystkich wolontariuszy.

- W roku 2004 39,2% dorosłych Polaków zadeklarowało, że w ostatnim roku przekazało pieniądze lub dary rzeczowe na rzecz organizacji pozarządowych, ruchów społecznych lub religijnych. To o 6 punktów procentowych więcej niż w roku 2003.

- Polacy najczęściej przekazują datki na rzecz organizacji pomagających najuboższym lub bezdomnym (20,3% respondentów).

- Połowa darczyńców wsparła organizacje kwotą nie większą niż 50 zł. Co trzeci przekazał w ostatnim roku między 50 a 200 zł, zaś w wypadku 3% kwota darowizny przekroczyła 400 zł.

- Wśród bodźców, które skłoniły darczyńców do przekazania pomocy na rzecz organizacji, najczęściej wymieniano bezpośrednie prośby o udzielenie wsparcia ze strony osób reprezentujących jakąś organizację lub grupę (34%) oraz kampanie w środkach masowego przekazu (26,6%), choć ich wpływ na swoją decyzję deklaruje o 12 punktów procentowych mniej darczyńców niż w 2003 roku.

- Najważniejszym powodem zaangażowania wolontariuszy jest znajomość organizacji i działań, które prowadzą. Coraz częściej wskazywaną przez nich przyczyną zaangażowania jest także fakt, że ktoś bliski / znajomy jest zaangażowany w działalność danej organizacji lub ruchu (38,4%). Jednak najczęściej zdarzają się sytuacje, w których wolontariusze sami proponują pomoc - 39,5% twierdzi, że znało działalność konkretnej organizacji i dlatego postanowiło ją wesprzeć.

- 55% respondentów deklaruje, że ani nie poświęciło nieodpłatnie czasu na działania społeczne, ani nie wsparło materialnie żadnych inicjatyw w 2004 roku. Zarówno w 2003 jak i w 2004 roku najczęściej wskazywanym powodem braku zaangażowania jest konieczność zadbania w pierwszej kolejności o siebie i rodzinę - ten powód jest istotnym wyjaśnieniem dla 56,6% osób, które nie wsparły żadnej organizacji czy inicjatywy pracą, pieniędzmi lub darami rzeczowymi.

- Na początku listopada 2004 roku, niespełna rok po wejściu w życie rozwiązania umożliwiającego przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego, 29% Polaków deklaruje, że słyszało o takiej możliwości. Tylko 18% respondentów twierdzi, że zamierza przekazać 1% podatku jakiejś organizacji. To 2 razy mniej niż rok temu. Aż 40% wskazuje, że nie zamierza skorzystać z tej opcji.

- Najczęściej podawanym powodem nieprzekazania 1% podatku w roku 2004 był brak świadomości lub dostatecznej wiedzy na ten temat - powód ten wskazało

29% badanych. O nierozumieniu mechanizmu alokacji 1% świadczy fakt, iż 15% badanych niezamierzających skorzystać z tej możliwości motywuje to twierdzeniem, że ich na to nie stać. 15% badanych nie zamierza tego robić z powodu braku zaufania do organizacji lub braku zainteresowania ich działaniami.

PODSUMOWANIE

Podsumowując rozważania, należy stwierdzić, że polskie społeczeństwo, dostosowując się do coraz bardziej nieprzyjaznych realiów społecznych i ekonomicznych, podejmuje działania zorganizowane i spontaniczne uzupełniające bądź zastępujące administrację publiczną w jej funkcjach prospołecznych. O ile skala przedsięwzięć zorganizowanych w okresie transformacji dynamicznie rośnie, o tyle indywidualne postawy solidarnościowe podlegają istotnym barierom związanym przede wszystkim z zapewnieniem sobie i rodzinie podstaw bytu i niedoinformowaniem, chętniej natomiast uczestniczymy w akcjach nagłośnionych medialnie i powszechnych.

SUMMARY

Due to the inefficiency of the state social policy in Poland, which has been experiencing financial difficulties and escalating social problems, it is necessary for the citizens to become an important agent of this policy (as a part of the process of building a civil society). Through organized activity and philanthropy, the agent would largely contribute to minimizing the consequences of a lot social issues in a faster, more efficient and cheaper way.